

Front zach.: Fatalna pogoda utrudniła wczoraj działania lotn. na zachodzie. Mimo tego nastawiano trzy dworce kolej. we Francji w pobliżu granicy belgijskiej, wieczorem zaś "moskit'y" wykonały patrole ofenzywne, w czasie których zestrzelili 4 samoloty niem. Strat własnych nie było.-

Ob. nocy niewielka ilość samolotów niem. przelatywała pń-wsch. wybrzeża Sakocji. Nie doniesiono o bombach.-

W nocy z czwartku na piątek nalot "moskit'ów" na Niemcy zach.-

Patrol RAF. donosi, że samoloty wywiad. dokonały 2.200.000 zdjęć wywiad., z t.zw. "wału atlantyckiego" na przestrzeni 4800 km.-

Książę Bernard holenderski odznaczony Niderlandz-kim Krzyżem Lotniczym dowódcą eskadry "moskit'ów", która wykonała nalot na niem. budynek w Hadze.

Ocean Spokojny: Naloty wojenn. od portugalskiej części wyspy Timor aż po archipelag Salomona. Na Nowej Gwince największe naloty na Wenek, skąd otoczone oddz. japoń. próbują uchodzić w górę rzeki Sepik. Grupy wojsk japoń. poddają się dobrowolnie.-

Dwa dalsze naloty ameryk. na wyspę Parimaszir w archipelagu Kurillów.-

Ameryk. ekspert lotn. Paul Schubert opowiada różną strategii lotn. i morską na Pacyfiku. Jeszcze kilka lat

temu kwestionowano znaczenie lotniskowców, podkreślając ograniczenia zarówno co do ilości bombowców, jak i tonażu bomb, wynikające z niewielkiej powierzchni pokładu, służącego do startu i lądowania. Z początkiem wojny zawód, jaki epoką entuzjastów lotnictwa, twierdzących, iż jedną

bombą można zatopić okręt woj., wydmuchnął się jeszcze dalszymi wzmocnieniem argumentów obozu przeciwników wzgl. sceptyków, z którego padały główne zarzuty pod adresem lotniskowców. Istotnie doświadczenia wykazały, że samolotowi jest trudno nie tylko zatopić, ale nawet trafić bombą ruchomy cel tego rodzaju, jak okręt wojenny. Później-  
sze doświadczenia wykazały, że najlepszą bronią